

Strona znajduje się w archiwum.

Nowy kodeks rosyjskiej policji

15 kwietnia w dziale zagranicznym „Times” pojawił się artykuł o zmianach w rosyjskiej policji. Jego publikacja zbiegła się z ogłoszeniem przez rząd Rosji swojej determinacji w zmianie wizerunku policji, który przez długi czas, zdaniem gazety, utożsamiano z korupcją, brutalnością i nieudolnością.

Tony Halpin w artykule "Russian police code of conduct bans bribery, swearing and drinking" zamieszczonego na stronach *timesonline.com* 27 marca 2009 roku, opisuje najnowsze działania rządu, który postanowił nauczyć policjantów, że przyjmowanie narkotyków, czy łapówek, albo przyjaźnienie się z przestępcami nie prowadzi do niczego dobrego. Minister Spraw Wewnętrznych - Raszyd Nurgalijew - ogłosił nowy kodeks postępowania, który do końca 2009 roku zostanie doręczony każdemu policjantowi w Rosji. Działania te mają zamienić rosyjskich policjantów w prawdziwych profesjonalistów.

Nowe przepisy zakazują, między innymi, wątpliwych znajomości z ludźmi mającymi złą reputację, zwłaszcza kryminalistami, picia na służbie, rozmawiania przez telefon komórkowy podczas korzystania z transportu publicznego, oferowania i przyjmowania łapówek. Obok zakazu stosowania narkotyków, policjanci powinni powstrzymać się również od strojenia nieprzyzwoitych żartów.

Niestosowanie się do nowych przepisów może skutkować utratą pracy, postępowaniem karnym, ale także obciążeniem moralnym wobec współpracowników i społeczeństwa.

Opracowanie kodeksu jest efektem polityki Dmitra Medwediewa, który rozpoczął kampanię antykorupcyjną, przedstawiając w listopadzie zeszłego roku nowe prawo antykorupcyjne.

Dyrektor departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych, Wiktor Sypajło, jest zadowolony z nowego kodeksu twierdząc, że jest bardzo pomocny i stanowi jeden ze środków prewencyjnych zapobiegających wykroczeniom w strukturach policji.

Jednak niektórzy z policjantów podchodzą do niego sceptycznie. Uważają, że został on napisany przez osoby, które nie mają zielonego pojęcia o pracy operacyjnej.

Halpin przypomina, że policja rosyjska nie cieszy się szacunkiem nie tylko z powodu postępowania wewnątrz jej struktur, ale także nierozwiązaniem głośnych spraw na czele z morderstwem Anny Politkowskiej, Stanisława Markelowa – prawnika zajmującego się prawami człowieka, Anastazji Baburowej – dziennikarki, czy w końcu otrucia w 2006 roku, Aleksandra Litwinienki.

Według ostatnich rankingów Transparency International, Rosja zajmuje 147 miejsce w dorocznych badaniach nad korupcją, na równi z Syrią, Kenią i Bangladeszem.

Źródła: timesonline.co.uk (27.04.2009); time.com (15.04.2009)